

Spółka zależna w biznesowych kleszczach spółki matki

AKTUALNOŚCI Nowelizacja k.s.h., która zacznie obowiązywać za niespełna miesiąc, wprowadza tzw. wiążące polecenie. Ten nowy mechanizm mocno ograniczy działające w grupie spółki córki, dopuści nawet działanie na ich szkodę, ale co ważne – uwolni zarządy i rady nadzorcze tych podmiotów od odpowiedzialności

Patrycja Otto
patrycja.otto@infor.pl

Zarejestrowanie grupy spółek i sformalizowanie w ten sposób holdingu pozwoli zarządom spółek dominujących wydawać wiążące polecenie swoim spółkom zależnym. W praktyce oznacza to, że po utworzeniu grupy zarządy spółek dominujących będą mogły podejmować decyzje biznesowe biorąc pod uwagę interes grupy, dopuszczając nawet działanie na szkodę konkretnej spółki, ale za to w interesie całej grupy. Bez ponoszenia ryzyka odpowiedzialności przez członków zarządu spółki zależnej. Takie możliwości stwarzają im nowelizowane przepisy ustawy z 9 lutego 2022 r. – kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 807), które wchodzi w życie 13 października.

To bardzo ważna zmiana, bo jak wskazuje Tomasz Kowolik z kancelarii adwokackiej Duraj Reck i Partnerzy, obecnie kierowanie się interesem holdingu obarczone jest ryzykiem działania na szkodę konkretnej spółki, a trzeba pamiętać, że wiele przedsiębiorstw działa pełnowymiarowo wyłącznie w ramach holdingu, zaś poszczególne obszary biznesowe działają w ramach różnych spółek. – Przykładowo spółka hurtownia, spółka detaliczna i spółka logistyczna działają na rzecz sprzedaży określonych produktów na rynku i mają w tym wspólny cel, ale jednocześnie ich interesy mogą być rozbieżne – mówi prawnik.

Rodzaje poleceń

Prawnicy podkreślają, że wiążące polecenie może dotyczyć zasadniczo każdego obszaru prowadzenia spraw spółki, z jednym wyjątkiem. – Nie będzie mogło dotyczyć kwestii niemających związku ze sprawami spółki zależnej – podkreśla dr Marcin Śledzikowski, radca prawny i partner w kancelarii Sdzlegal Schindhelm we Wrocławiu.

W jakich obszarach może być więc wydane? Może np. dotyczyć zakupu jakichś środków trwałych, czyli maszyn, nieruchomości albo świadczenia jakiejś usługi. – Może to być też polecenie podpisania konkretnej umowy. Wtedy zarząd spółki dominującej zbiera oferty na dostawę towarów lub usług dla całej grupy i wybierze dostawcę X, który z uwagi na wielkość planowanego obrotu daje całej grupie bardzo korzystne warunki handlowe. Aby zapewnić wykonanie umowy i uzyskanie korzystnych warunków handlowych, zarząd spółki dominującej wyda wszystkim spółkom zależnym wiążące polecenie podpisania wynegocjowanej umowy – wyjaśnia Tomasz Kowolik. Innym wskazywanym przez niego przykładem takiego działania może być umowa na finansowanie dla całej grupy spółek, zawierana przez spółkę dominującą i wymagająca udzielenia przez spółki zależne zabezpieczeń, tj. zastawu czy hipoteki. – Dlatego utworzenie grupy spółek powinno zasadniczo nastąpić w sytuacji, gdy spółki realizują spójną politykę i mają spójny pomysł na rozwój, w przeciwnym razie tworzenie grupy wyczerpane nie ma sensu – podkreśla Tomasz Kowolik. Jednak i w ramach spójnych kierunków

rozwoju mogą – według niego – pojawić się odmienne pomysły dotyczące środków prowadzących do wyznaczonych celów. Zwłaszcza gdy interes spółki jest odmienny od interesu całej grupy. W takim przypadku, aby ujednoczyć proces decyzyjny i w pełni zrealizować interes grupy spółek, zarząd spółki dominującej – jako kierujący całą grupą – może wydawać spółkom zależnym wiążące polecenia.

Swoboda duża, ale nie absolutna

Zawsze jednak, jak zwracają uwagę prawnicy, wiążące polecenie powinno być uzasadnione interesem grupy spółek. Ale trzeba też pamiętać, że nowelizowane przepisy nie dają spółce dominującej absolutnej swobody w formułowaniu wiążących poleceń. – Zarząd spółki zależnej nie został pozbawiony przez ustawodawcę narzędzi działania i nadal powinien należycie spełniać swoją funkcję, tj. dbać o interesy spółki – zauważa Ewelina Stępień, aplikantka radcowska w kancelarii Sdzlegal Schindhelm we Wrocławiu. Co więcej, jej zdaniem zarząd nie powinien pozostawać bierny i uległy wobec wiążących poleceń spółki dominującej i każdorazowo bezmyślnie je akceptować. Za każdym razem powinien szczegółowo badać, jaki wpływ dane polecenie wywrze na interesy spółki, i reagować w sytuacji, gdy będą one zagrożone.

Zgodnie z przepisami zarząd spółki zależnej ma obowiązek podjąć uchwałę o wykonaniu wiążącego polecenia, o ile nie występują przesłanki odmowy. W związku z tym, jak podkreśla Bartosz Olszewski z kancelarii Ślęzak, Zapiór i Partnerzy w Katowicach, nie może odmówić wykonania polecenia wyłącznie dlatego, że ma inną wizję działania.

A skoro o odmowie mowa, kodeks spółek handlowych w nowym artykule 21⁴ k.s.h. wskazuje, w jakich przypadkach spółka zależna ma obowiązek odmówić wykonania wiążącego polecenia. – Taka powinność wystąpi, gdy doprowadziłoby to do niewypłacalności albo zagrożenia niewypłacalnością w spółce zależnej. Poza tym spółka dominująca musi być nieco bardziej powściągliwa przy wydawaniu poleceń tym swoim spółkom zależnym, w których nie ma 100 proc. udziałów. Ich zarządy mają bowiem obowiązek odmówić wykonania wiążącego polecenia, jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że jest ono sprzeczne z interesem tej spółki i wyrządzi jej szkodę, która nie będzie naprawiona w okresie dwóch lat (par. 2 art. 21⁴ – red.). To wynika z nowelizacji przepisów – zauważa adwokat Bartosz Olszewski. Przypomina jednak, że powyższy obowiązek można wyłączyć w umowie spółki albo statucie.

Katalog przypadków, kiedy można będzie odmówić wykonania wiążącego polecenia, jest więc otwarty i może zostać rozbudowany. Można też zapewnić spółce zależnej większą samodzielność poprzez poszerzenie w akcie inkorporacyjnym zakresu sytuacji, w których należy odmówić wykonania wiążącego polecenia. Niemniej, jak podsumowuje Tomasz Kowolik, choć zarząd spółki zależnej będzie mógł odmówić wykonania polecenia w określonych sytuacjach, to trzeba pamiętać, że zarządy spółek dominujących i spółek zależnych często składa-

ją się z tych samych osób, a nawet jeśli nie, to spółka dominująca posiada kompetencje do zmiany zarządu spółki zależnej.

Kto poniesie odpowiedzialność

Co zatem, jeśli spółka zależna wykona wiążące polecenie, działając na swoją szkodę? – Jeżeli spółka zależna zdecyduje się wykonać polecenie spółki dominującej, to członkowie jej organów będą chronieni przed konsekwencjami takiego działania. Zgodnie bowiem ze nowelizowanymi przepisami członek zarządu, rady nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz likwidator spółki zależnej nie ponosi odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wykonaniem wiążącego polecenia, informuje Bartosz Olszewski. Odpowiedzialność za negatywne konsekwencje wykonania wiążącego polecenia przechodzi na spółkę dominującą, która je wydała. Jak podkreśla dr Marcin Śledzikowski, odpowiada ona wobec spółki zależnej uczestniczącej w grupie spółek za szkodę, która została wyrządzona wykonaniem wiążącego polecenia i która nie została naprawiona w terminie wskazanym w wiążącym poleceniu, chyba że nie ponosi winy. Ponadto odpowiedzialność spółki dominującej ustala się z uwzględnieniem obowiązku lojalności wobec spółki zależnej podczas wydawania i wykonania wiążącego polecenia. Co ciekawe, nowelizowane przepisy przewidują odpowiedzialność spółki dominującej nie tylko wobec spółki zależnej, lecz także względem jej pozostałych wspólników (mniejszościowych) oraz wierzycieli.

– Należy wspomnieć także o wprowadzonej nowelizacją zasadzie „business judgment rule”. Zgodnie z nią odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną spółce wskutek decyzji jej organów, które okazały się błędne, może zostać wyłączona, jeżeli została ona podjęta w sposób lojalny wobec spółki, w granicach uzasadnionego ryzyka gospodarczego – wyjaśnia Ewelina Stępień.

– Warto też pamiętać o tym, że w przypadku jednoosobowej spółki zależnej przy ograniczonej odpowiedzialności zostały ograniczone do sytuacji, gdy wykonanie polecenia doprowadziło do niewypłacalności tej spółki – dodaje Tomasz Kowolik. Zwraca on też uwagę, że czekająca na wejście w życie nowelizacja k.s.h. przewiduje zwolnienie z odpowiedzialności członka zarządu, członka RN oraz likwidatora w przypadku, gdy dołożył on należytej staranności, lojalności oraz działał w granicach uzasadnianego ryzyka gospodarczego. – I to jest przepis niezależny od prawa grup spółek, czyli mający zastosowanie do każdej spółki. To również bardzo ważny przepis, bo pozwala na uwolnienie się od odpowiedzialności za zdarzenia będące następstwem uzasadnionego ryzyka gospodarczego – zauważa prawnik.

Wracając jednak do ochrony przed odpowiedzialnością w spółkach zależnych, ważną kwestię podkreśla Joanna Chmielińska, radca prawny, szef działu prawa dla biznesu w Kancelarii Kopec Zaborowski. Mówi, że wprowadzie wraz z przyjęciem nowych rozwiązań nastąpi modyfikacja zasad odpowiedzialności członków zarządów spółek zależnych za wykonanie wiążących poleceń, lecz obejmie ona jedynie zasady odpowiedzialności cywilnej. Poza zasięgiem nowelizacji k.s.h. pozostała bowiem modyfikacja

zasad odpowiedzialności karnej i karnoskarbowej członków zarządów.

Stworzyć grupę z wyprzedzeniem czy nie

Nowelizacja k.s.h. wchodzi w życie 13 października. W związku z tym pojawia się także pytanie, czy już teraz warto stworzyć grupę holdingową, zanim nowe zasady zaczną obowiązywać. Czy ten zabieg pozwoli uniknąć wspomnianej podległości i zależności decyzyjnej od spółek dominujących? Prawnicy podkreślają, że przepisy o wiążących poleceniach stosuje się w tych grupach kapitałowych, które zdecydowały się formalnie utworzyć grupę spółek. Sam fakt istnienia powiązań kapitałowych – stosunku dominacji i zależności – nie powoduje jeszcze, że można mówić o grupie spółek (w rozumieniu k.s.h.) i można wówczas stosować przepisy o wiążących poleceniach. Utworzenie grupy spółek wymaga podjęcia uchwał przez zgromadzenie wspólników i walne zgromadzenie tych spółek, które mają w grupie uczestniczyć. – Uchwały tworzące grupy spółek będzie można podejmować także w tych grupach kapitałowych, które istniały już w momencie wejścia w życie nowelizacji. W konsekwencji stworzenie grupy holdingowej przed wejściem w życie noweli właściwie niewiele zmienia. Jeżeli spółka matka zdecyduje o stworzeniu formalnej grupy spółek, to będzie mogła podjąć działania w tym kierunku także w grupach kapitałowych zbudowanych przed 13 października 2022 r. – twierdzi Bartosz Olszewski. Zauważa, że pewne zabezpieczenie przygotowano dla udziałowców mniejszościowych grup kapitałowych już istniejących. W razie podjęcia uchwały o uczestnictwie w grupie spółek przepisy przejściowe przyznają wspólnikom i akcjonariuszom takich spółek prawo żądania odkupu akcji (udziałów), które przysługiwały im w dniu wejścia w życie nowelizacji. Dzięki temu inwestorzy mniejszościowi będą mogli wycofać się z podmiotów, które wdrożą nowy reżim prawa holdingowego.

Ponadto dr Marcin Śledzikowski zauważa, że utworzenie grupy holdingowej przed wejściem w życie nowelizacji nie przyniesie oczekiwanego rezultatu w postaci wieczystego braku podległości i zależności decyzyjnej spółki zależnej od spółek holdingowych, gdyż decyzja o uczestnictwie w grupie spółek i związane przepisy nowego prawa holdingowego może zostać podjęta także na późniejszym etapie działalności.

Tomasz Kowolik podkreśla z kolei, że obecnie nie obowiązują przepisy pozwalające utworzyć grupę spółek i nie można jej skutecznie utworzyć. Spółki działające w ramach holdingu mogą (zarówno teraz, jak i w przyszłości) tworzyć, w ramach swobody umów, różne porozumienia i grupy, określając umownie zasady współpracy. – Wówczas jednak nie będą obowiązywały przepisy o grupach spółek, ale ze wszystkimi tego konsekwencjami, również tymi w postaci braku wyłączenia odpowiedzialności za polecenia czy rekomendacje płynące z góry. ©

Więcej o tym, czy warto stworzyć grupę spółek przed 13 października, na s. C2

Tworzyć grupę kapitałową czy nie? Na to pytanie muszą odpowiedzieć sobie spółki

Zmiany w k.s.h., które zaczną obowiązywać od 13 października 2022 r., opierają się na zasadzie dobrowolności, a to powoduje, że niektórzy odkładają podjęcie decyzji do chwili, kiedy zostaną do tego zmuszeni – czy to przez czynniki wewnętrzne, czy też zewnętrzne



Joanna Chmielińska
radca prawny, szef działu prawa dla biznesu w Kancelarii Kopec Zaborowski

Przyglądając się z bliska nowym normom, w znacznym stopniu można rozumieć obawę czy też niechęć właścicieli i menedżerów zarządzających spółkami matkami do nowej regulacji. W pełni świadome i kompletne implementowanie przepisów do własnej grupy kapitałowej wymaga bowiem odpowiedniego przygotowania – i to nie poprzez podjęcie uchwały przez organ właścicielski czy przygotowanie odpowiedniego wzoru dokumentu bądź procedury wydawania wiążących poleceń. Wymagana jest – w mojej ocenie – pogłębiona praca.

Wypracowanie strategii

Jeśli wczytamy się w samą definicję grupy spółek, zrozumiemy, że aby takowa mogła funkcjonować w ramach nowo ustanowionych zasad, konieczne jest przygotowanie strategii w celu realizacji wspólnego interesu – interesu grupy spółek – uzasadniającego sprawowanie przez spółkę dominującą jednolitego kierownictwa nad spółką zależną (spółkami zależnymi).

Ustawodawca nie określa przy tym żadnych wymogów co do formy ani zakresu takiej strategii. Mając jednak na uwadze, że w nowelizacji kodeksu spółek handlowych z 9 lutego 2022 r. (Dz.U. z 2022 r. poz. 807) określono wprost, iż każde wiążące polecenie wydawane przez spółkę dominującą spółce zależnej wymaga wskazania konkretnego interesu grupy kapitałowej uzasadniającego wydanie wiążącego polecenia, ustalenie takiej strategii wydaje się niezbędne. Dobre przygotowanie strategii czy ram funkcjonowania grupy kapitałowej nie jest przy tym pracą jednorazową i automatyczną – wymaga odpowiedniego, wszechstronnego opracowania, zarówno w ujęciu ekonomicznym, jak i organizacyjnym.

Wiążące polecenie

Opracowanie strategii to nie wszystko. W dalszej kolejności, wydając wiążące polecenie spółce zależnej, zarząd spółki dominującej będzie musiał każdorazowo wskazać w nim:

- spodziewane korzyści lub szkody spółki zależnej, które będą następstwem wykonania wiążącego polecenia (o ile występują) oraz
- przewidywany sposób i termin naprawienia spółce zależnej szkody poniesionej w wyniku wykonania wiążącego polecenia. To również nie będzie zadanie łatwe i możliwe do „zautomatyzowania”.

Bez korzyści dla spółek zależnych

Co może zniechęcać menedżerów spółki zależnej w związku z przyjęciem nowych rozwiązań? Mogą oni nie widzieć realnych korzyści związanych z przyjęciem nowych rozwiązań. Po otrzymaniu każdego wiążącego polecenia będą musieli zbadać, czy nie zachodzą przesłanki do odmowy jego wykonania. Podstawowa przesłanka odmowy wykonania polecenia została przy tym ujęta w przepisach bardzo szeroko. Jest nią nie tylko doprowadzenie do niewypłacalności, lecz także samo zagrożenie nią. To okoliczność bardzo trudna do zobiektywizowanej i oderwanej od innych czynników (wewnętrznych oraz zewnętrznych) oceny. Dodatkowo spółka zależna niebędąca spółką jednoosobową (w 100 proc. zależną) powinna podjąć uchwałę o odmowie wykonania wiążącego polecenia, jeżeli istnieje uza-

sadniona obawa, że jest ono sprzeczne z interesem tej spółki i wyrządzi jej szkodę. Chodzi o szkodę, która nie będzie naprawiona przez spółkę dominującą lub inną spółkę zależną z grupy w okresie dwóch lat, licząc od dnia, w którym nastąpi zdarzenie wyrządzające szkodę (o ile statut lub umowa nie stanowią inaczej).

Ta przesłanka odmowy również nie jest łatwa do samodzielnego wykluczenia przez zarząd spółki zależnej. W tym zakresie wprowadzie będzie on mógł posiłkować się informacjami zawartymi w wiążącym poleceniu, ale z pewnością w jego gestii będzie dokonanie samodzielnego analizy i oceny sytuacji.

Kolejnym czynnikiem zniechęcającym spółki zależne i ich menedżerów do nowych regulacji jest fakt, że wprowadzie wraz z przyjęciem nowych rozwiązań nastąpi modyfikacja zasad odpowiedzialności członków zarządów spółek zależnych za wykonanie wiążących poleceń, lecz obejmie ona jedynie zasady odpowiedzialności cywilnej. Poza zasięgiem nowelizacji k.s.h. pozostała bowiem modyfikacja zasad odpowiedzialności karnej i karno-skarbowej członków zarządów.

Nowe możliwości

Nie oznacza to, że nowelizacja jest skazana na niepowodzenie. Co może przekonać do tworzenia grup kapitałowych? Wszystko zależy od tego, czy menedżerowie – zarówno spółek zależnych, jak i dominujących – zauważą, jak istotne zmiany w sposobie postrzegania grup kapitałowych proponują nowe przepisy kodeksu. Dodatkowo muszą oni sprawdzić, czy i jak bardzo obecne, rzeczywiste funkcjonowanie tych grup odbiega od bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. W tym zakresie ważną rolę powinni odegrać przede wszystkim członkowie zarządów spółek zależnych. Powinni zrozumieć, że pozostawienie grupy kapitałowej poza obszarem nowej regulacji jest dla nich niekorzystne. W takiej sytuacji – gdy formalnie grupy kapitałowej nie ma – wykonanie polecenia stojącego w sprzeczności z interesem spółki zależnej, które zostało wydane np. przez właściciela lub członka zarządu spółki dominującej w dowolnej formie (nawet telefonicznej), jest nie tylko niedopuszczalne, lecz również naraża ich bezpośrednio na odpowiedzialność odszkodowawczą. W związku z faktyczną, a nawet umowną przynależnością do grupy kapitałowej nie są oni bowiem objęci żadną ustawową ochroną z tytułu realizacji interesów spółki dominującej. Z perspektywy ich odpowiedzialności liczy się tylko interes spółki, którą zarządzają.

Co więcej, żaden przepis nie dopuszcza możliwości wydawania przez kogokolwiek – nawet inne organy spółki – wiążących poleceń członkom zarządu. A contrario, art. 375¹ k.s.h. dotyczący spółki akcyjnej zakazuje wydawania poleceń zarówno przez walne zgromadzenie, jak i radę nadzorczą. Analogiczny art. 218 k.s.h., znajdujący zastosowanie do spółki z o.o., zakazuje wydawania zarządowi poleceń przez radę nadzorczą. Jak wygląda kwestia wydawania poleceń przez zgromadzenie wspólników (wobec braku normy wprost zakazującej takich poleceń)? Stanowisko doktryny nie jest jednoznaczne. Odnaleźć można głosy zarówno za, jak i przeciw takiej możliwości, co czyni całą konstrukcję co najmniej wątpliwą i ryzykowną dla członków zarządu.

Warto wspomnieć, że k.s.h. w obecnym brzmieniu zawiera pewne szczerkowe rozwiązania dla grup kapitałowych, które odnajdziemy w art. 7 tej ustawy. Przepis ten przewiduje zawar-

Tabela. Najważniejsze zmiany w k.s.h.



Jest	Będzie od 13 października 2022 r.
■ Brak ram formalnych dla ustanowienia grupy kapitałowej (art. 7 k.s.h. jest przepisem praktycznie martwym).	■ Dla objęcia danej grupy wymagane jest: – podjęcie uchwały o uczestnictwie w grupie spółek oraz – ujawnienie wzmianki o przynależności do grupy w KRS.
■ Brak formalnej możliwości sprawowania kierownictwa nad spółkami zależnymi (poza ramami wynikającymi z nieużywanego art. 7 k.s.h.).	■ Umożliwienie spółce dominującej sprawowania jednolitego kierownictwa nad spółkami zależnymi. W tym celu konieczne jest określenie wspólnej strategii, by móc realizować interes grupy spółek. ■ Spółka dominująca wyposażona jest w narzędzie do sprawowania kierownictwa, jakim jest możliwość wydawania wiążących poleceń spółkom zależnym. Ma też dodatkowe formy kontroli oraz nadzoru (przeglądanie ksiąg, zwiększenie kompetencji rady nadzorczej spółki dominującej względem spółek zależnych).
■ Członkowie organów spółki dominującej oraz spółki zależnej mają obowiązek działania wyłącznie w interesie własnej spółki.	■ Spółka dominująca oraz spółka zależna i ich organy kierują się, obok interesu spółki, interesem grupy spółek (przy poszanowaniu wierzycieli lub akcjonariuszy/wspólników mniejszościowych spółki zależnej).
■ Brak ram prawnych umożliwiających wydawanie spółce dominującej lub poszczególnym członkom jej organów poleceń członkom zarządu spółki zależnej.	■ Możliwość wydawania przez spółkę dominującą wiążących poleceń członkom zarządów spółek zależnych. Określenie katalogu minimalnych wymogów dla wiążącego polecenia.
■ Wykonywanie przez członków zarządu spółki zależnej poleceń spółki dominującej lub poszczególnych członków organów w tzw. szarej strefie – bez jakiegokolwiek regulacji i bez wytycznych, w jakich przypadkach może nastąpić odmowa.	■ Określone z góry zasady, w jakiej formie powinno nastąpić wykonanie wiążącego polecenia. ■ Równoległe, określone z góry przypadki, w których powinna nastąpić odmowa wykonania polecenia.
■ Rozpatrywanie przesłanek odpowiedzialności członków organów względem danej spółki (dominującej bądź zależnej) wyłącznie przez pryzmat działania w interesie tej spółki.	■ Wyłączenie odpowiedzialności członków organów spółki zależnej za szkodę wyrządzoną wykonaniem wiążącego polecenia (a więc działanie w interesie grupy spółek). ■ Wyłączenie spod odpowiedzialności członków organów spółki dominującej działających w interesie grupy spółek.
■ Brak ustawowego rozpoznania „interesu wspólnego” grupy kapitałowej jako zwalniającego z odpowiedzialności z tytułu podejmowania określonych działań/zaniechań.	
■ Wierzyciele i akcjonariusze mniejszościowi spółki zależnej pozbawieni są jakiegokolwiek informacji na temat wydatków przez spółkę dominującą i jej organy poleceń. Brak informacji o tym, które polecenia zostały wykonane, a co do których spółka zależna odmówiła ich wykonania.	■ Zarząd spółki zależnej sporządza sprawozdanie o powiązaniach umownych tej spółki ze spółką dominującą za okres ostatniego roku obrotowego i przedstawia je zgromadzeniu wspólników/walnemu zgromadzeniu. ■ W sprawozdaniu należy wskazać wiążące polecenia wydane spółce zależnej przez spółkę dominującą.

cie umowy o zarządzanie lub przekazywanie zysków pomiędzy spółką dominującą a spółką zależną, co daje potencjalnie możliwość faktycznego „sterowania” spółką zależną przez jej właściciela. Niemniej należy podkreślić, że jest to przepis praktycznie martwy, a nowelizacja przewiduje jego całkowite wykreślenie. Stąd za uzasadnione należy uznać wprowadzenie w przepisach interesu grupy kapitałowej jako równorzędnego względem interesu spółki. Nada to bowiem ram poleceniom wydawanym przez spółkę dominującą. Polecenia staną się też ustrukturyzowane (ze względu na minimalne wymogi postawione przez art. 21² par. 2 k.s.h.). Dodatkowo skorelowane z poleceniami i działaniem w interesie grupy spółek stanie się zwolnienie z odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządów spółek zależnych w zakresie, w jakim wykonywali oni wiążące polecenie spółki dominującej.

Skoro zatem w obrocie powstanie możliwość ustrukturyzowania i sformalizowania działalności grupy spółek, członkowie zarządów spółek zależnych w grupach, które nie implementują regulacji, nabędą istotny argument wzmacniający ich postawę odmowną względem poleceń spółki dominującej. Obecnie nie ma do tego alternatywy. Pojawi się ona 13 października 2022 r., dając przy tym członkom organów spółek zależnych chociaż podstawowy zakres ochrony w przypadkach otrzymywania poleceń od spółki dominującej.

Członkowie organów spółek dominujących sami zresztą powinni mieć interes w implementacji wspomnianych przepisów. Sami bowiem również zostaną zwolnieni z odpowiedzialności w przypadkach działania w interesie grupy kapitałowej. Kluczem będzie tylko przemyślane określenie tego interesu.



Pomoc dla nadodrzańskich firm będzie jednorazowa

Katastrofa ekologiczna na Odrze uderzyła nie tylko w ekosystemy, lecz także w biznes funkcjonujący wokół tej rzeki. Sejm zdecydował, że poszkodowane firmy otrzymają świadczenie w wysokości 3010 zł za każdego ubezpieczonego zgłoszonego do 31 lipca 2022 r. do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych



Dr Bartosz Draniewicz
radca prawny

To świadczenie będzie przysługiwało nadodrzańskim przedsiębiorcom na mocy uchwalonej w ubiegłym tygodniu przez Sejm ustawy z 2 września 2022 r. o szczególnym wsparciu podmiotów poszkodowanych w związku z sytuacją ekologiczną na rzece Odrze. Obecnie czeka ona na podpis prezydenta. Ma wejść w życie z mocą od 1 sierpnia 2022 r.

Poszkodowani przedsiębiorcy, aby otrzymać jednorazowe wsparcie, będą musieli być płatnikami składek, w rozumieniu art. 4 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1009; ost.zm. Dz.U. z 2022 r. poz. 1265), niebędącymi jednostką budżetową lub samorządowym zakładem budżetowym.

Zakres świadczenia

Sejm, odrzucając poprawki Senatu do uchwalonej ustawy, zdecydował, że pomoc dla nadodrzańskich firm będzie jednorazowa. Artykuł 5 ust. 2 tego aktu prawnego stanowi, że wsparcie w kwocie 3010 zł przysługuje za każdego ubezpieczonego zgłoszonego do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w terminie do 31 lipca 2022 r., z datą powstania tych ubezpieczeń nie późniejszą niż dzień 1 lipca 2022 r., i pozostającego w tych ubezpieczeniach w ostatnim dniu miesiąca wskazanego w przepisach wydanych na podstawie art. 4. Wsparcie dla firm ma być ustalane jako suma świadczeń należnych za każdego ubezpieczonego. Jeżeli więc dany podmiot zatrudniał pięciu pracowników (spełniających powyższe warunki), to łączne świadczenie będzie wynosiło 5 x 3010 zł = 15050 zł.

Istotne jest to, o jaki miesiąc chodzi. Zostanie on wskazany przez Radę Ministrów w rozporządzeniu wydawanym na podstawie art. 4 ustawy, która przy jego wydawaniu ma się kierować skutkami związanymi z sytuacją ekologiczną na rzece Odrze oraz obszarami życia gospodarczego lub społecznego w szczególności sposobem dotkniętymi tymi skutkami. Najpewniej będzie to sierpień 2022 r. – taki miesiąc jest wskazany bowiem w projekcie rozporządzenia.

Kto otrzyma środki

Wiemy już, na jaką pomoc poszkodowani w katastrofie ekologicznej przedsiębiorcy mogą liczyć. Kto jednak się do nich zalicza? Na pierwszy rzut oka wydaje się, że zakres podmiotów uprawnionych do otrzymania wypłaty jest bardzo szeroki. Jednak warunki uprawniające do świadczenia w sposób znaczący ograniczają krąg beneficjentów. Uprawniony musi bowiem:

- prowadzić na dzień 31 lipca 2022 r. pozarolniczą działalność oznaczoną według polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) 2007, jako przeważającą;
- w terminie do 31 lipca 2022 r. być zgłoszony jako płatnik składek z datą obowiązku opłacania składek nie późniejszą niż 1 lipca 2022 r.;
- w związku z sytuacją ekologiczną na rzece Odrze uzyskać przychód z działalności w rozumieniu przepisów podatkowych w miesiącu wskazanym w przepisach wydanych na podstawie art. 4 ustawy niższy o co najmniej 50 proc. w stosunku do przychodu uzyskanego w jednym z dwóch miesięcy poprzedzających ten miesiąc albo w analogicznym miesiącu roku poprzedniego;
- do 31 lipca 2022 r. zgłosić co najmniej jedną osobę do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych z datą powstania ubezpieczeń emerytalnego i rento-

wych nie późniejszą niż 1 lipca 2022 r. i co najmniej jedna osoba musi pozostać w tych ubezpieczeniach na ostatni dzień miesiąca wskazanego w przepisach wydanych na podstawie art. 4;

- w terminie do 31 lipca 2022 r. zgłosić do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych co najmniej jeden adres prowadzenia pozarolniczej działalności na obszarze powiatów wskazanych w przepisach wydanych na podstawie art. 4 ustawy, na obszarze których znajdują się gminy, w których na dzień 31 lipca 2022 r. była prowadzona pozarolnicza działalność.

Kluczowe znaczenie będzie mieć rozporządzenie wydawane na podstawie art. 4 ustawy, w którym zostaną określone zarówno kody działalności przeważającej, jak i lista powiatów, na obszarze których znajdują się gminy, w których na dzień 31 lipca 2022 r. była prowadzona pozarolnicza działalność. Według projektu rozporządzenia znajdującego się na stronie RCL będą to następujące powiaty: głogowski, górowski, legnicki, Legnica (miasto na prawach powiatu), lubiński, oławski, średzki, trzebnicki, wołowski, wrocławski, Wrocław (miasto na prawach powiatu), gorzowski, Gorzów Wielkopolski (miasto na prawach powiatu), krośnieński, nowosolski, ślubicki, sulęciński, wschowski, zielonogórski, Zielona Góra (miasto na prawach powiatu), brzeski, kędzierzyńsko-kozielski, krapkowicki, opolski, Opole (miasto na prawach powiatu), raciborski, wodzisławski, gołeniewski, gryfiński, kamieński, myśliborski, policki, sławieński, Szczecin (miasto na prawach powiatu), Świnoujście (miasto na prawach powiatu).

Przeważająca działalność

Zgodnie z art. 3 ust. 2 wspomnianej ustawy ocena, czy dana działalność pozarolnicza jest prowadzona jako przeważająca według PKD 2007, zostanie dokonana na podstawie danych zawartych w rejestrze REGON na dzień 31 lipca 2020 r. W tym zastrzeżeniu może być zawarte istotne ograniczenie w przyznawaniu świadczeń. W załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 24 grudnia 2007 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) (Dz.U. z 2007 r. nr 251, poz. 1885; ost.zm. Dz.U. z 2020 r. poz. 1249), wskazano, że przeważającą działalnością jednostki statystycznej jest działalność posiadająca największy udział wskaźnika charakteryzującego działalność jednostki, np. produkcja brutto, wartość sprzedaży czy wielkość zatrudnienia lub wynagrodzeń.

Wypłata na wniosek

To ZUS wypłaci jednorazowe świadczenie – niezwłocznie, po wyjaśnieniu ostatniej okoliczności mającej wpływ na prawo do świadczenia i jego wysokość, na rachunek bankowy zewidencjonowany na koncie płatnika składek. Co ważne, z otrzymanych środków nie będzie możliwe dokonywanie potrąceń i egzekucji. Aby otrzymać tego typu wsparcie, trzeba będzie jednak złożyć stosowny wniosek – będzie to możliwe wyłącznie w formie dokumentu elektronicznego za pomocą profilu informacyjnego utworzonego w systemie teleinformatycznym udostępnionym przez ZUS. Przy czym ww. wniosek nie będzie musiał być opatrzony: kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym, podpisem osobistym. Będzie można go też złożyć, wykorzystując sposób potwierdzania pochodzenia oraz integralności danych udostępniony bezpłatnie przez ZUS w systemie teleinformatycznym.

Oprócz danych podatnika składek wspomniany dokument będzie musiał zawierać oświadczenie potwierdzające:

- rodzaj przeważającej na dzień 1 lipca 2022 r. działalności oznaczonej kodem PKD;

Ramka 1

Elektroniczne doręczenia

Decyzje, postanowienia, zawiadomienia, wezwania, informacje i inne pisma w sprawie świadczenia lub nienależnie pobranego świadczenia ZUS doręcza w postaci elektronicznej na profilu informacyjnym. Informacja o umieszczeniu tam dokumentu może zostać przesłana przez zakład na wskazany na profilu informacyjnym adres poczty elektronicznej lub numer telefonu. W przypadku nieodebrania orzeczenia i innych pism wysłanych przez ZUS, uznaje się je za doręczone w momencie ich odbioru na profilu informacyjnym lub po upływie 14 dni od dnia ich umieszczenia w sprawie jednorazowego świadczenia na wspomnianym profilu.

Ramka 2

Pomoc de minimis

Pomoc udzielana na podstawie ustawy stanowi pomoc de minimis, która nie podlega notyfikacji Komisji Europejskiej. Limity wartości takiej pomocy, w odniesieniu do danego podmiotu, w zależności od sektora gospodarki, w jakim działa, zostały określone przez KE w następujący sposób:

- dla przedsiębiorców w ogólności – 200 000 euro,
- dla sektora rybołówstwa i akwakultury – 30 000 euro,
- dla sektora rolnictwa – 20 000 euro.

Ramka 3

Otrzymane wsparcie a daniny publiczne

Jednorazowe wsparcie zgodnie z ustawą nie stanowi podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne. Jednocześnie są wprowadzane zmiany do ustaw podatkowych, na mocy których świadczenie będzie zwolnione także z podatków dochodowych.

- w związku z sytuacją ekologiczną na rzece Odrze, uzyskanie przychodu z działalności w rozumieniu przepisów podatkowych, w miesiącu wskazanym w przepisach wydanych na podstawie art. 4, niższego o co najmniej 50 proc. w stosunku do przychodu uzyskanego w jednym z dwóch miesięcy poprzedzających ten miesiąc albo w analogicznym miesiącu roku poprzedniego.

Dokument ten będzie składany przez płatnika składek pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń.

Ważne będzie także to, aby wniosek o ustalenie prawa do jednorazowego świadczenia złożyć nie później niż w terminie czterech miesięcy od ostatniego dnia miesiąca, o którym mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 4 ustawy. Uwaga! Należy przyjmować (choć nie jest to wprost powiedziane), że jest to termin prawa materialnego, a nie procesowego. Oznacza to, że nie można będzie tego terminu przywrócić, a jego uchybienie spowoduje utratę prawa do świadczenia.

Tryb odwoławczy

W praktyce mogą zdarzyć się sytuacje negatywnej oceny wniosku – odmowa przyznania prawa do jednorazowego świadczenia nastąpi w drodze decyzji. Przysługiwać od niej będzie odwołanie do właściwego sądu w terminie i według zasad określonych w przepisach ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1805; ost.zm. Dz.U. z 2022 r. poz. 1301) dla postępowań w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. A to oznacza, że odwołanie trzeba będzie wnieść na piśmie do jednostki organizacyjnej ZUS, która wyda decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez tę jednostkę w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Jeżeli ZUS uzna odwołanie za słuszne, wówczas zmieni lub uchyli decyzję niezwłocznie – nie później niż w terminie 30 dni od dnia wniesienia odwołania. W tym wypadku odwołaniu nie będzie nadawany dalszy bieg.

W sytuacji gdy odwołanie nie zostanie w całości lub w części uwzględnione, ZUS przekaże niezwłocznie sprawę – nie później niż w terminie 30 dni od dnia

wniesienia odwołania – do sądu wraz z uzasadnieniem. W art. 83a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1009; ost.zm. Dz.U. z 2022 r. poz. 1115) przewidziano możliwość weryfikacji decyzji ostatecznych. Mianowicie prawo lub zobowiązanie stwierdzone decyzją ostateczną ZUS ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na to prawo lub zobowiązanie. Decyzje ostateczne organu, od których nie zostało wniesione odwołanie do właściwego sądu, mogą być przez ZUS z urzędu uchylone, zmienione lub unieważnione, na zasadach określonych w przepisach kodeksu postępowania administracyjnego.

Zwrot świadczenia

Może zaistnieć sytuacja, że wspomniane środki zostaną wypłacone płatnikowi składek nienależnie. W takiej sytuacji będzie on obowiązany do zwrotu pieniędzy wraz z odsetkami ustawowymi za ewentualne opóźnienie (w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego).

Za nienależnie pobrane jednorazowe świadczenie uważa się:

- świadczenie przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych oświadczeń lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez płatnika składek;
- wypłacone innej osobie niż uprawniona;
- lub wypłacone w kwocie wyższej niż należąca.

UWAGA! Decyzja zobowiązująca do zwrotu wypłaconych środków nie może zostać wydana później niż w terminie pięciu lat od dnia, w którym wypłacono środki. Kwota nienależnie pobranego jednorazowego świadczenia ustalona prawomocną decyzją oraz kwoty odsetek i kosztów upomnienia ulegają przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym decyzja o ustaleniu i zwrocie nienależnie pobranego jednorazowego świadczenia stała się prawomocna.

W prawie weterynaryjnym zastrzeżono zasady kontroli przedsiębiorców

Prowadzę masarnię. Słyszałem, że od sierpnia tego roku zmieniły się m.in. zasady kontroli weterynaryjnej. Podobno może się ona odbyć mimo mojej nieobecności w firmie. Czy to prawda?



Kinga Krent
specjalista ds. prawa żywnościowego kancelaria Kondrat i Partnerzy

Tak. Opisana przez czytelnika sytuacja jest wynikiem zmian, jakie zostały wprowadzone 11 sierpnia br. nowelizacją ustawy z 23 czerwca 2022 r. o Inspekcji Weterynaryjnej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2022 r. poz. 1570). Nowelizacja przepisów miała dostosować prawo krajowe do przepisów unijnych. W konsekwencji wprowadziła zmiany w treści aż dziewięciu ustaw oraz w całości uchyliła ustawę z 23 sierpnia 2003 r. o weterynaryjnej kontroli granicznej oraz ustawę z 10 grudnia 2003 r. o kontroli weterynaryjnej w handlu. Obecnie zatem przedsiębiorcy muszą mierzyć się z licznymi nowymi zasadami, które z założenia powinny ułatwić im funkcjonowanie na rynku.

Wymagane oświadczenie o bezstronności

Do niedawna przeprowadzanie kontroli urzędowych bez wcześniejszego uprzedzenia musiało odbywać się w obecności kierownika podmiotu kontrolowanego albo osoby przez niego upoważnionej. To się zmieniło. Obecnie jest to możliwe także wtedy, gdy wspomniane osoby znajdują się poza kontrolowanym zakładem, jedynie w obecności dowolnego pracownika kontrolowanego podmiotu.

Nie ulega wątpliwości, że kontrole urzędowe powinny być przeprowadzane przez pracowników wolnych od konfliktu interesów, którzy nie znajdują się w sytuacji bezpośrednio lub pośrednio wpływającej na ich zdolność do bezstronnego wykonywania obowiązków służbowych w ramach kontroli urzędowej lub na postrzeganie tej zdolności przez inne osoby. Nowe przepisy wyeliminowały takie wątpliwe prawnie i etycznie sytuacje. Wyznaczeni do kontroli lekarze weterynarii mają bowiem obowiązek składać do powiatowych lekarzy weterynarii – pod rygorem odpowiedzialności karnej – oświadczenia dotyczące wykonywania przez nich innych zajęć zarobkowych. Dane zawarte w tych oświadczeniach pozwalają powiatowym lekarzom weterynarii ocenić, czy w odniesieniu do danej osoby wyznaczonej zachodzą okoliczności powodujące wątpliwości co do bezstronnego wykonywania czynności objętych wyznaczeniem lub czy istnieje ryzyko wystąpienia konfliktu interesów w związku z wykonywaniem tych czynności. Gdy powiatowy lekarz weterynarii stwierdzi, że wystąpiła którakolwiek z wymienionych przesłanek, wówczas będzie mógł uchylić decyzję w sprawie wyznaczenia danej osoby i rozwiązać zawartą z nią umowę.

Wydaje się zatem, iż warunek braku konfliktu interesów jednoznacznie przekreśla możliwość jakiegokolwiek innej działalności wyznaczonych lekarzy weterynarii na rzecz podmiotów, które będą przez nich kontrolowane. Oznacza to, że ci lekarze nie będą mogli być zatrudnieni w kontrolowanych przez nich przedsiębiorstwach.

Konieczna lista dostaw

Warto pamiętać, że na mocy zmienionych przepisów przedsiębiorcy pro-

wadzący firmy spożywcze, do których z państw członkowskich Unii Europejskiej zostały dostarczone produkty pochodzenia zwierzęcego, muszą prowadzić listę dostaw tych produktów.

Powinna ona zawierać co najmniej datę i rodzaj dostarczonych produktów pochodzenia zwierzęcego oraz nazwę i adres podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo spożywcze, który te produkty dostarczył. Co więcej, zgodnie z ustawą lista dostaw powinna być przechowywana przez rok, licząc od końca roku kalendarzowego, za który została sporządzona.

To nie koniec nowych obowiązków przedsiębiorców. Nałożono na nich także dodatkowy obowiązek poinformowania powiatowego lekarza weterynarii (na jego żądanie) o przybyciu produktów pochodzących z innego państwa członkowskiego UE w takim zakresie, jaki jest niezbędny do przeprowadzenia kontroli urzędowej.

Uregulowana została także kwestia dotycząca przywozu niezharmonizowanych produktów pochodzenia zwierzęcego z państw trzecich. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi będzie mógł określić w rozporządzeniu krajowym wymagania przywozowe dla produktów pochodzenia zwierzęcego, jeżeli nie zostały one ustanowione w przepisach UE.

Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż produkty pochodzenia zwierzęcego, dla których krajowe przepisy przywozowe zostaną ustalone, będą mogły być wprowadzane na rynek wyłącznie na terytorium Polski.

Nowe opłaty za czynności urzędowe

Przepisy ustawy nie tylko nałożyły na przedsiębiorców nowe obowiązki. Wprowadziły również nowe opłaty, które do 10 sierpnia br. nie były pobierane. Obecnie należy płacić za wykonywanie czynności urzędowych, m.in. takich jak nadzór nad:

- porcjowaniem, pakowaniem i przepakowywaniem mięsa, mięsa mielonego, surowych wyrobów mięsnych, mięsa oddzielonego mechanicznie oraz produktów mięsnych,
- przechowywaniem mięsa mielonego, surowych wyrobów mięsnych oraz mięsa oddzielonego mechanicznie,
- pakowaniem lub przepakowywaniem jaj konsumpcyjnych oraz produktów jajecznych,
- obrotem, pośrednictwem w tym obrocie i przewozem zwierząt oraz punktami kontroli,
- wprowadzaniem do obrotu i transportem pasz i pasz leczniczych przeznaczonych do obrotu oraz warunkami ich przechowywania lub sprzedaży,
- prowadzeniem działalności marginalnej, lokalnej i ograniczonej,
- porcjowaniem, pakowaniem i przepakowywaniem miodu,
- produkcją żywności znajdującą się w rolniczym handlu detalicznym,
- obrotem hurtowym produktami leczniczymi weterynaryjnymi prowadzonym w hurtowniach farmaceutycznych produktów leczniczych weterynaryjnych,
- obrotem detalicznym produktami leczniczymi weterynaryjnymi prowadzonym w zakładach leczniczych dla zwierząt i ilością stosowanych w tych zakładach produktów leczniczych weterynaryjnych,
- obrotem detalicznym produktami leczniczymi weterynaryjnymi wydawanymi bez przepisu lekarza sprawowanym u przedsiębiorców mogących prowadzić działalność w tym zakresie po zgłoszeniu wojewódzkiemu lekarzowi weterynarii,
- produkcją wysoko rafinowanego siarczanu chondroityny, kwasu hialuronowego, innych produktów z hy-

Więcej sankcji

Na gruncie nowej ustawy wyszczególniono rodzaje naruszeń, z którymi jest związana odpowiedzialność administracyjna skutkująca wymierzeniem kary pieniężnej. Przepisy obejmują kary pieniężne m.in. za następujące naruszenia:

- niespełnianie wymagań dotyczących możliwości śledzenia żywności, pasz, zwierząt hodowlanych oraz wszelkich substancji przeznaczonych do dodania do żywności lub pasz, bądź które można do nich dodać na wszystkich etapach produkcji, przetwarzania i dystrybucji. Jest to wymóg konieczny dla zapewnienia bezpieczeństwa i wiarygodności informacji przekazywanych konsumentom oraz narzędzie wspomagające wycofanie z obrotu żywności, która nie jest bezpieczna. Żywność wprowadzana na rynek powinna być odpowiednio etykietowana lub oznakowana w celu ułatwienia możliwości jej śledzenia. Każdy producent powinien ponadto móc określić partię produkcyjną i ilość pozyskanego produktu w ramach tej partii oraz, w przypadku prowadzenia sprzedaży do zakładów detalicznych, powinien móc określić, do którego zakładu dana partia lub jej część trafiła. Wysokość kary pieniężnej waha się od 200 zł do 20 tys. zł;
- skupowanie przez przedsiębiorstwo spożywcze surowego mleka lub siary od podmiotów prowadzących gospodarstwo produkcji mleka, w odniesieniu do których została wydana decyzja administracyjna powiatowego lekarza weterynarii o zawieszeniu dostaw. Wysokość kary pieniężnej może wynosić od 500 zł do 13 tys. zł;
- wprowadzanie na rynek surowego mleka lub siary z gospodarstwa produkcji mleka, w odniesieniu do którego została wydana decyzja administracyjna powiatowego lekarza weterynarii o zawieszeniu dostaw. Wysokość kary pieniężnej waha się od 500 zł do 13 tys. zł;
- uniemożliwianie lub utrudnianie przeprowadzenia kontroli urzędowych i innych czynności urzędowych w odniesieniu do produktów pochodzenia zwierzęcego lub żywności. Wysokość kary pieniężnej może wynosić od 2 tys. zł do 35 tys. zł.
- niespełnianie wymagań higienicznych przy produkcji lub wprowadzaniu na rynek produktów pochodzenia zwierzęcego lub żywności. Wysokość kary pieniężnej określono tu od 200 zł do 15 tys. zł;
- nieinformowanie powiatowego lekarza weterynarii właściwego ze względu na miejsce przeprowadzenia czynności o zamiarze wyładunku ze statku rybackiego produktów rybołówstwa lub pierwszej sprzedaży produktów rybołówstwa lub zamiarze sprzedaży – wysokość kary pieniężnej może wynosić od 500 zł do 30 tys. zł.

Tabela. Uporządkowanie procedur

W nowelizacji doprecyzowano kwestię wydawania decyzji przez powiatowego lekarza weterynarii o nadaniu zakładowi uprawnień do produkcji na rynek państwa trzeciego.

Było:	Jest:
<ul style="list-style-type: none"> ■ Do 10 sierpnia 2022, czyli do czasu wprowadzenia zmian, jeżeli państwo trzecie uzależniało wysyłkę produktów pochodzenia zwierzęcego od tego państwa od nadania zakładowi uprawnień do produkcji na rynek danego państwa trzeciego, wówczas powiatowy lekarz weterynarii, w drodze decyzji, nadawał zakładowi takie uprawnienie. 	<ul style="list-style-type: none"> ■ Obecnie nadanie uprawnień odbywa się na pisemny wniosek podmiotu prowadzącego zakład i następuje po przeprowadzeniu kontroli oraz stwierdzeniu, że zakład spełnia wymagania określone przez dane państwo trzecie. ■ Sprecyzowano przesłankę do nadawania wspomnianych wyżej uprawnień, gdy państwo trzecie uzależnia nadanie uprawnień od wyników kontroli zakładu przeprowadzonej przez właściwy organ tego państwa. ■ Wskazano, iż decyzja powiatowego lekarza weterynarii o nadaniu uprawnień jest wydawana po uzyskaniu przez zakład zatwierdzenia przez właściwy organ państwa trzeciego.

drolizowanych cząstek, chitozanu, glukozaminy, podpuszczki, karuku i aminokwasów,

■ produkcją żelatyny i kolagenu;

Opłaty te wprowadzono m.in. z uwagi na pracochłonność i koszty wykonywania tych czynności.

Zgodnie ze znalezionymi przepisami kwota pobieranej opłaty powinna odpowiadać średnim kosztom ponoszonym przez Inspekcję Weterynaryjną na wykonanie czynności, za które jest pobierana dana opłata. Wysokość opłat została ustalona w rozporządzeniu ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie stawek opłat za czynności weterynaryjne wykonywane przez Inspekcję Weterynaryjną (Dz.U. z 2022 r. poz. 1672). Wskazano w nim, że zryczałtowane opłaty za czynności wykonywane przez IW uzależnione będą od czasu trwania tych czynności. Są jednak wyjątki. W przypadku niektórych czynności stawka opłaty została ustalona dla przesyłki, zwierzęcia albo tony produktu będących przedmiotem danej czynności.

Wyższe koszty, choć nie dla wszystkich

Dla celów określenia wysokości opłat przyjęto, że koszt godziny pracy wynosi 56,40 zł. Założono także, że minimalny czas dojazdu do miejsca przeprowadzenia kontroli i jej przeprowadzenia,

wraz z wystawieniem wymaganych dokumentów, wynosi dwie godziny. Stąd w przypadkach, w których konieczny jest dojazd do miejsca przeprowadzenia kontroli, minimalna stawka za kontrolę wynosi dwukrotność kwoty 56,40 zł, czyli 112,80 zł. W przypadku kontroli trwającej dłużej niż godzinę, za każde kolejne rozpoczęte 15 minut po upływie pierwszej godziny do stawki podstawowej dolicza się dodatkowo 14,10 zł.

Przypomnijmy, że do 10 sierpnia br. stosowano rozliczenia, opierając się na liczbie skontrolowanych sztuk zwierząt.

Warte uwagi jest to, że – zgodnie ze znalezioną ustawą o IW – niektóre opłaty dotyczące przede wszystkim rolników, małych przedsiębiorców i producentów stosujących tradycyjne metody produkcji zostały obniżone o 75 proc. W ich przypadku minimalna opłata nie może być niższa niż 40 zł. Obniżka wysokości opłat obejmuje także opłaty za nadzór nad:

- działalnością związaną ze sprzedażą bezpośrednią,
 - prowadzeniem działalności marginalnej, lokalnej i ograniczonej;
 - produkcją żywności znajdującą się w rolniczym handlu detalicznym.
- W tych przypadkach opłaty wynoszą 42,30 zł za nadzór trwający nie dłużej niż 2 godziny oraz 3,53 zł za każde rozpoczęte 15 minut po upływie 2 godzin.

Zapraszamy do zadawania pytań
fip@gazetaprawna.pl